



Sygn. akt IV CSK 277/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa T. M. i I. M.
przeciwko Osiedle C. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., P.
Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., M. S. i S. K.
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 września 2019 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej M. S.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 kwietnia 2018 r., sygn. akt V ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok w zaskarżonej części, tj. co do punktu II b) w zakresie zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w B. w punktach 13 i 14, zasądzającym od pozwanej M. S. zasądzone kwoty kosztów zastępstwa prawnego, co do punktu III w zakresie oddalającym apelację M. S. co do punktu 12 wyroku Sądu Okręgowego w B., oraz co do punktu V i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania,

pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powodowie T. M. i I. M. jako wierzyciele W. K. wniesli o uznanie za bezskuteczne względem nich szeregu czynności prawnych dokonanych przez tego dłużnika z innymi podmiotami, w tym z pozwaną M. S. Wyrokiem z 1 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w B. uwzględnił powództwo m.in. co do uznania za bezskuteczną względem powodów umowy darowizny bliżej określonej nieruchomości gruntowej zawartej przez W. K. jako darczyńcę z jego żoną, M. S., jako obdarowaną.

Apelacja pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego ww. umowy darowizny została oddalona. Sąd Apelacyjny zasadniczo podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji i ustalił, że W. K. był dłużnikiem powodów, a prowadzone względem niego postępowanie egzekucyjne doprowadziło do jedynie częściowego zaspokojenia wierzytelności powodów. W dniu 16 maja 2012 r. w Kancelarii Notarialnej notariusza A. B. w B. doszło do zawarcia między W.K. a jego żoną, M. S., umowy darowizny, w wyniku której W. K. dokonał przeniesienia własności nieruchomości gruntowej na rzecz pozwanej, czyli osoby będącej w bliskim stosunku z dłużnikiem. W dacie dokonania tej czynności prawnej W. K. miał świadomość istnienia zadłużenia wobec powodów.

Stosownie do ustaleń Sądu Apelacyjnego umowa darowizny doprowadziła do usunięcia z majątku W. K. wartościowego składnika, który mógł posłużyć zaspokojeniu wierzytelności powodów. Sąd ten nie podzielił stanowiska pozwanej o dokonaniu *de facto* zamiany nieruchomości, opieranego na twierdzeniu, że w tym samym dniu została zawarta przez pozwaną jako darczyńcę umowa darowizny na rzecz W. K. udziału we współwłasności innej nieruchomości gruntowej. Zgodnie z dalszymi ustaleniami Sądu Apelacyjnego W. K. nie figuruje w ewidencji właścicieli pojazdów, jego wynagrodzenie nie przekracza kwoty wolnej od potrąceń, rachunek bankowy dłużnika został zamknięty, a inne wierzytelności mu nie przysługują. Wskutek innych czynności prawnych ten sam dłużnik wyzbył się na rzecz żony, syna oraz powiązanej z dłużnikiem spółki kapitałowej także kolejnych

nieruchomości, których łączna wartość wynosiła około pięciu milionów złotych. Wartość poszczególnych nieruchomości przewyższała wysokość obciążających je hipotek oraz pozostałych do spłaty kredytów.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła pozwana M. S. W ramach zarzutów naruszenia przepisów postępowania skarżąca powołała się na uchybienie art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na przyjęciu przez Sąd II instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji, w której zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym. W ocenie pozwanej doszło w ten sposób do nierozpoznania zarzutów apelacji kwestionujących doprowadzenie wskutek darowizny z 16 maja 2012 r. do pokrzywdzenia powodów jako wierzycieli. Z kolei podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego, skarżąca wskazała na uchybienie art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 529 zd. 2 k.c. przez błędną wykładnię pierwszego z tych przepisów, polegającą na przyjęciu, że w odniesieniu do ww. czynności prawnej dłużnika została spełniona przesłanka skuteczności skargi pauliańskiej, podczas gdy po stronie dłużnika brak było świadomości krzywdzącego charakteru tej czynności i działania z taką świadomością.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się skuteczna z powodu zasadności zarzutu naruszenia przepisów postępowania, dotyczącego w istocie nieodniesienia się przez Sąd Apelacyjny do wszystkich zarzutów apelacji (art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c.). Mimo powołania się przez skarżącą na uchybienie m.in. art. 233 § 1 k.p.c., u podstaw tego zarzutu nie leżało kwestionowanie ustaleń faktycznych lub oceny dowodów, lecz wskazanie, że Sąd II instancji nie rozważył podniesionego w apelacji zarzutu, iż przedmiotowa nieruchomość w dacie dokonania darowizny była obciążona na rzecz powodów hipoteką, co wyłączało, zdaniem skarżącej, możliwość pokrzywdzenia wierzycieli oraz ustalenia po stronie dłużnika świadomości takiego pokrzywdzenia.

Istotnie, w apelacji od wyroku Sądu I instancji, powołując się na przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zakwestionowano ustalenie, że

„pozwani mieli świadomość działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, podczas gdy roszczenie wierzycieli przez cały czas było zabezpieczone hipoteką ustanowioną na nieruchomości położonej w B. przy ul. D. i z tego prawa wierzyciele nie skorzystali (...)”. Do kwestii tej Sąd Apelacyjny nie odniósł się w żaden sposób, mimo że przytoczył ustalenie Sądu Okręgowego, iż pozwana „przyjmując darowizny nieruchomości miała świadomość, że nieruchomość jest obciążona” (s. 13 uzasadnienia). Doszło tym samym do nierozważenia problemu, sformułowanego również we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania: czy jeśli nieruchomość darowana przez dłużnika osobie trzeciej (pозwanej) była w dacie zawarcia umowy darowizny obciążona hipoteką przymusową na rzecz wierzycieli (powodów), to spełnione zostały przesłanki skuteczności powództwa ze skargi pauliańskiej w postaci krzywdzącego dla wierzycieli charakteru tej czynności oraz działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.c. sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W pojęciu granic apelacji mieszczą się (choć go nie wyczerpują) także zarzuty apelacji. Utrwalone jest przy tym stanowisko, że sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, natomiast wiązą go zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwała (7) Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07).

Związanie zarzutami procesowymi w swym pozytywnym wymiarze wyraża się w obowiązku zbadania tych zarzutów. Tymczasem Sąd Apelacyjny całkowicie pominął w swoich rozważaniach tę część wywodów strony pozwanej, która dotyczyła faktu obciążenia przedmiotowej nieruchomości hipoteką ustanowioną na rzecz powodów, a zatem w istocie dawała asumpt do rozważenia również prawidłowości zastosowania prawa materialnego. Za przejaw odniesienia się do tego zarzutu nie może być uznana argumentacja Sądu Apelacyjnego, że dłużnik wiedział o postępowaniu toczącym się z powództwa wierzycieli, a tym samym miał świadomość możliwego pokrzywdzenia ich wskutek dokonanej darowizny. Sensem tego zarzutu apelacyjnego było bowiem twierdzenie, że darowizna nieruchomości nie mogła pogorszyć sytuacji wierzycieli, ponieważ w chwili zawarcia tej umowy

roszczenie powodów było zabezpieczone hipoteką przymusową na nieruchomości będącej przedmiotem darowizny.

W świetle powyższego należy zauważyć, że jeżeli fakt istnienia takiego obciążenia hipotecznego był podniesiony w postępowaniu przed Sądem I instancji, Sąd Apelacyjny, realizując założenia systemu apelacji pełnej, powinien był ocenić, czy obciążenie darowanej nieruchomości hipoteką zabezpieczającą roszczenia powodów spowodowało, że kwestionowana czynność prawna nie doprowadziła do pokrzywdzenia wierzycieli. Jeśli natomiast okoliczność ta została zgłoszona dopiero w apelacji, to Sąd powinien był odnieść się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do tego, czy jest to przejaw spóźnionego powołania nowego faktu, który zostaje pominięty na podstawie art. 381 k.p.c. Tymczasem Sąd Apelacyjny nie odniósł się w żaden sposób do kwestii obciążenia hipotecznego i jego wpływu na skuteczność skargi pauliańskiej.

Wskazane naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ doprowadziło do pominięcia oceny, czy darowizna z 12 maja 2012 r. skutkowałą pokrzywdzeniem wierzycieli i czy po stronie dłużnika występowała świadomość takiego pokrzywdzenia. Na obecnym etapie postępowania nie jest dopuszczalne czynienie własnych ustaleń faktycznych, dlatego jedynie na marginesie można zauważyć, że stanowiska obu stron przedstawione w postępowaniu kasacyjnym potwierdzają, iż wierzytelność powodów była zabezpieczona hipotecznie na nieruchomości będącej przedmiotem darowizny. Istnienie takiego zabezpieczenia nie wyłącza możliwości pokrzywdzenia wierzyciela w drodze wyzbycia się danego składnika majątku, gdyż do pokrzywdzenia dochodzi również wskutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2001, IV CKN 525/00, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 grudnia 1995 r., I ACr 847/95, a w poprzednim stanie prawnym wyrok SN z 25 sierpnia 2011 r., II CSK 100/11). W opisanym przypadku potrzebna staje się jednak dalsza ocena, uwzględniająca również charakter zabezpieczenia hipoteką przymusową, a zmierzająca do zbadania, czy sytuacja wierzyciela uległa pogorszeniu w związku z koniecznością dodatkowego, znacznego nakładu kosztów, czasu i ryzyka,

wywołanego dochodzeniem zaspokojenia z nieruchomości, której własność została przeniesiona na inny podmiot.

Zawarte w skardze kasacyjnej twierdzenia, że w tym samym dniu doszło do nieodpłatnej czynności prawnej, prowadzącej do rozporządzenia przez pozwaną na rzecz męża, W. K., udziałem we współwłasności innej nieruchomości gruntowej, nie podważają stanowiska, że umowa z 12 maja 2012 r. miała charakter umowy darowizny. Nie można w szczególności uznać, że nastąpiła – nieznana prawu polskiemu - darowizna „na zasadzie zamiany” (jak wskazywała skarżąca), a strony w istocie dokonały jednej odpłatnej czynności prawnej. Przeciwnie, każda z tych czynności powinna być poddana odrębnej ocenie, natomiast okoliczność darowizny na rzecz dłużnika innego prawa majątkowego może być w kontekście skargi pauliańskiej oceniana jedynie przez pryzmat tego, czy majątek dłużnika, obejmujący także nabyty w ten sposób składnik majątkowy, okazał się wystarczający do zaspokojenia wierzyciela.

W związku z trafnością zarzutu naruszenia przepisów postępowania bezprzedmiotowa stała się ocena zarzutu naruszenia prawa materialnego. Skarżąca wskazała wprawdzie, że Sąd Apelacyjny uchybił art. 527 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię, jednak z dalszej treści zarzutu wynika, iż naruszenie powyższe miało polegać na jego wadliwym zastosowaniu. Niewłaściwa wykładnia prawa nie powinna być utożsamiana z błędem subsumpcji. Skarżąca nie wskazała ani na nieprawidłowe określenie treści normy prawnej, ani na alternatywny, lecz prawidłowy, w jej ocenie, sposób rozumienia art. 527 § 1 k.c. Z motywów zaskarżonego wyroku wynika zresztą, że Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, iż przesłanką zastosowania art. 527 § 1 k.c. jest istnienie po stronie dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzyciela. W istocie zarzut ten dotyczy więc błędnego zastosowania prawa materialnego, tymczasem błąd subsumpcji może powstać jedynie na gruncie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego (por. wyroki SN z 25 marca 1999 r., III CKN 206/98 i z 20 grudnia 2001 r., V CKN 510/00). Z wyjaśnionych uprzednio przyczyn, odnoszących się do skutecznego zarzutu naruszenia przepisów postępowania, ocena zastosowania przepisów prawa materialnego byłaby więc obecnie przedwczesna i niecelowa.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

aj